

# Joanna Jabczyk

---

## Zenon Klemensiewicz - miłośnik języka polskiego

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (16-17), 423-426

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Jabczyk

## Zenon Klemensiewicz - *miłośnik języka polskiego*

„Istnieją wśród językoznawców polskich XX wieku postaci wybitne, uczeni, którzy zapoczątkowali bądź znacznie rozwinęli, ukształtowali teoretycznie i metodologicznie nowe dziedziny wiedzy polonistycznej (...).”<sup>1</sup> Jednym z takich uczonych jest bez wątpienia Zenon Klemensiewicz. Uznanie Go za znamenitego lingwistę nie oddaje jednak w pełni obszaru zainteresowań i dociekań naukowych Profesora, który przecież jest równie cenionym pedagogiem i dydaktykiem języka polskiego. Zawodowa droga Badacza nierozzerwalnie związana była zatem z dwoma sferami myśli polonistycznej: dydaktyczną i językoznawczą.

Zenon Klemensiewicz urodził się w 1891 roku w Tarnowie. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1909-1914. Wybuch I wojny światowej uniemożliwił Mu podjęcie pracy w zawodzie nauczyciela bezpośrednio po ukończeniu studiów. Brał bowiem udział w wojnie, początkowo w mundurze austriackim, a od 1918 roku w mundurze polskiego oficera. Kres tułaczki wojennej był zarazem niekwestionowanym początkiem Jego działalności dydaktycznej. Wprawdzie już w 1913 roku pracował jako praktykant w krakowskim Gimnazjum im. Jana Sobieskiego, potem jako zastępca nauczyciela (1919/1920), ale dopiero od grudnia 1920 roku Jego praca nauczycielska trwać będzie nieprzerwanie aż do chwili śmierci.

Zainteresowanie Klemensiewicza sprawami dydaktyki zaowocowało w 1922 roku drukiem artykułów poświęconych zagadnieniom szkolnym. Cztery lata później pojawiła się pierwsza poważna publikacja będąca skrótem rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem Jana Łosia. Zenon Klemensiewicz doktoryzował się w listopadzie 1925 roku, a Jego dysertacja *Orzecznik przy formach osobowych słowa 'być'* stanowiła znaczący początek syntaktycznych dociekań Profesora. W 1930 roku habilitował się jako docent języka polskiego, a w 1933 habilitacja ta została rozszerzona na dydaktykę języka polskiego (był to pierwszy uczyony w Polsce, który habilitował się z tej dziedziny). Inspiracją dla tej znamenitej habilitacji były m. in. wykłady z metodyki i dydaktyki języka polskiego, które prowadził od 1923 roku w Studium Pedagogicznym UJ.

Uczonego wykorzystując własne rzetelne badania naukowe i doświadczenie pedagogiczne, opracował wiele istotnych zagadnień metodycznych. Jego publikacje z tej dziedziny na długi czas stały się niezwykle cennymi wskazówkami co do sposobów i celów nauczania przedmiotu - język polski. Jako dydaktyk - badacz skupił się przede wszystkim na historii nauczania języka polskiego, na polskich tradycjach dydaktycznych. Analizował współczesny Mu stan wiedzy metodycznej, czemu dał wyraz w przeprowadzanych badaniach porównawczych dotyczących nauczania języka ojczystego w różnych krajach. Postulował podjęcie szerokiej badań nad programami nauczania oraz podkreślał rolę edukacji gramatycznej w szkole. Jako pierwszy zwrócił uwagę na pracę nauczyciela - polonisty w środowisku gwarowym i wskazał na potrzebę opracowywania dla poszczególnych regionów Polski specjalnych ćwiczeń poprawnościowych, które służyłyby eliminacji błędów wynikających z regionalnej przynależności językowej uczniów. Profesor opracowywał, obok teorety-

---

<sup>1</sup> K. Handke, E. Rzetelska-Felczsko, *Przewodnik po językoznawstwie polskim*, Wrocław 1977, s. 17.

cznych tekstów dydaktycznych kierowanych do nauczycieli, także podręczniki dla uczniów, które okazały się nieocenione, zwłaszcza w okresie okupacji hitlerowskiej, gdy tajne nauczanie było jedyną formą kształcenia polonistycznego.

Osiągnięcia Zenona Klemensiewicza na polu dydaktyki języka polskiego, Jego dorobek naukowy i popularyzatorski sprawiły, że w czerwcu 1939 roku - po przejściu na emeryturę Kazimierza Nitscha - objął jako profesor zwyczajny Katedrę Języka Polskiego UJ. Niestety inwazja hitlerowska wstrzymała normalny uniwersytecki tryb pracy i Profesor ponownie wstąpił w szeregi wojskowe. Uczestniczył w walkach na Podkarpaciu oraz brał udział w obronie Lwowa. Po wrześniowej klęsce wykładał w Krakowie na tajnych studiach polonistycznych aż do 1945 roku.

Nie bez powodu najpierw zaprezentowany został wizerunek Profesora - dydaktyka. Wszak Jego działalność nauczycielska była w znacznej mierze inspiracją dla językowych prac badawczych. Naukowe poczynania dydaktyczne Klemensiewicza trudno uznać za marginalne wobec językoznawczych. Można by raczej mówić o swoistej komplementarności tychże badań. O ile bowiem Jego obserwacje nauczycielskie wskazywały na obszary lingwistyki godne poszukiwań naukowych, o tyle badania i osiągnięcia językoznawcze Profesora wspierały efektywność nauczania.

Pierwszy kierunek badań Zenona Klemensiewicza zapoczątkowany został przez doktorską dysertację. Znawcy dorobku naukowego Profesora zgodnie bowiem uznają, iż składnia zajmuje pierwsze miejsce w Jego dociekaniach badawczych. Jako autor znakomych prac poświęconych syntaktyce był prekursorem badań w tym zakresie. W porównaniu przecież do dialektologii, fonetyki czy historii języka, składnia polska na początku XX wieku była reprezentowana przez znikomą dorobek polskiej nauki. I taka sytuacja trwała do lat trzydziestych ubiegłego stulecia. Zmiany przynioszą dopiero artykuły Profesora z lat 1933-1936 poświęcone teoretycznym zagadnieniom syntaktycznym. Jednak prawdziwym przełomem okazała się *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej* (1937) Zenona Klemensiewicza, pierwsza synteza składni od 1897 roku (od czasu pojawienia się *Systematycznej składni języka polskiego* A. Krasnowolskiego). Dzieło uznawane jest za najlepszą pozycję okresu międzywojennego, a mimo dziś już dostrzeganych niedostatków, pracę tę lingwiści krajowi i zagraniczni uważają za wybitną. Każda kolejna rozprawa Uczzonego dotycząca składni, jaka pojawiła się po 1937 roku była rozwinięciem, modyfikacją lub też realizacją przedstawionych w tym dziele postulatów.

Praca z 1937 roku podniosła też inne kwestie, niezwykle ważne dla dalszych zainteresowań badawczych Uczzonego. Na uwagę zasługuje chociażby propozycja „szczegółowego zbadania rozwoju formacji składniowych od czasów najdawniejszych do stanu obecnego”<sup>2</sup>. Możliwość realizacji tegoż postulatu przyniósł rok 1956, kiedy to Profesor zorganizował Pracownię Polskiej Składni Historycznej. Prowadzone w jej ramach badania stopniowo przyczyniały się do budowania obrazu dziejów składni polskiej.

Zenon Klemensiewicz wniósł bardzo wiele do składni historycznej, zwracając m. in. uwagę na odmienne wobec stanu współczesnego użycie spójników w zdaniu złożonym. W obszar zainteresowań Profesora wchodził także zagadnienia składniowej interpretacji języka osobniczego, a także stylu artystycznego, których potrzebę badania zgłaszał w 1937 roku, pisząc, iż „składnia indywidualna mogłaby zająć stanowisko pierwszorzędne w badaniach nad stylem jednostki, ewentualnie pewnych ugrupowań czy kierunków artystycznych”<sup>3</sup>. Jedną z Jego pierwszych prac (1927) dotyczyła języka S. Wyspiańskiego, ściślej - środków językowych i doboru materiału językowego stosowanego przez poetę. Jako wybitny znawca tematu Klemensiewicz brał udział w badaniach nad

<sup>2</sup> Cytat podają za: W. Pisarek, *Językoznawcze dziedzictwo Zenona Klemensiewicza*, *Język Polski* LIX, 1979, s. 325 (cytacja W. Pisarka na podstawie: Z. Klemensiewicz, *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków 1937, s. XVIII).

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 325.

językiem A. Mickiewicza, językiem pisarzy doby odrodzenia, analizował język E. Zegadłowicza, J. Słowackiego i M. Dąbrowskiej.

Znacząca w postępowaniu badawczym wybitnego Językoznawcy jest stałość Jego zainteresowań, którą można już dostrzec na polu dociekań syntaktycznych. Nie poprzestawał na jednej prezentacji danego problemu wyrażonej pojedynczą publikacją książkową czy prasową, ale wnikliwie analizował zagadnienie, omawiał je wszechstronnie, by poszerzyć czy zrewidować już raz wyłożone opinie naukowe.

Konsekwencję Zenona Klemensiewicza zauważyć można również w zakresie badań historycznojęzykowych, kolejnym kierunkiem Jego dociekań badawczych, które wieńczy *Historia języka polskiego*, praca przedstawiająca dzieje polszczyzny na tle wydarzeń politycznych i kulturalnych. Autor wyodrębnia trzy zasadnicze doby rozwoju języka polskiego: staropolską, średniopolską, nowopolską i każdej z nich poświęca odrębny tom publikacji (tom 1-1961; tom 2-1965; tom 3-pośmiertne wydanie 1972). Wyznaczenie cesur w periodyzacji języka uzależnia od uwzględnienia dwóch istotnych aspektów: przemian zachodzących w systemie języka oraz uczestnictwa języka w życiu danego społeczeństwa. Podkreśla płynność cesur periodyzacyjnych i w każdym z tomów omawia właściwy dla danej doby system fonologiczny, fleksyjny, słowotwórczy, składniowy języka polskiego. Prezentuje także charakterystyczne dla kolejnych etapów rozwoju polszczyzny zasoby leksykalne, a całość wzbogaca problematyką pozajęzykową. Doskonale i wyczerpująco - jak na potrzeby takiej syntezy - omawia wpływy obce w polszczyźnie różnych epok.

Kolejnym kierunkiem badań Zenona Klemensiewicza były problemy kultury języka, które w Jego pracy naukowej graniczyły z dwoma innymi polami zainteresowań: działalnością dydaktyczną oraz badaniami z zakresu stylistyki. Jako nauczyciel zalecał przecież kształcenie odpowiedniej - świadomej i odpowiedzialnej - postawy uczniów wobec języka.

Teoria kultury języka dużo zawdzięcza w zakresie terminologii. Scharakteryzował On bowiem normy językowe i stylistyczne, rozgraniczył definicyjnie język i żargon oraz sformułował m. in. pojęcie normy, tendencji językowej, błędu językowego. Warto wspomnieć także o doskonałym profesorskim wyczuciu aktualnych potrzeb językowych, wskazując na Jego sugestie, by stworzyć ośrodek naukowo - badawczy zajmujący się nie tylko doraznym zaspokajaniem potrzeb nazwennych, ale i uogólnianiem doświadczeń w tej dziedzinie. Klemensiewicz dostrzegał również siłę oddziaływania wzorca językowego mediów i zalecał doskonalenie języka masowej informacji. Praktyczne realizacje tegoż postulatu przyniosło Jego kierownictwo w pracowni językowej Krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych.

W centrum zainteresowań Profesora zawsze znajdowały się kwestie poprawności językowej i popularyzacji zagadnień językowych. Tej pierwszej poświęcił wiele uwagi na łamach *Języka Polskiego*. Był autorem kilkudziesięciu rozstrzygnięć poprawnościowych szczegółowych i ogólnych. Miał też znaczny wkład w formułowanie zasad ortografii. Powołany na stanowisko generalnego referenta w Komitecie Ortograficznym decydował o ostatecznej formie przepisów.

Cztery obszary językoznawcze - składnię, historię języka, stylistykę, kulturę języka - uczynił głównym przedmiotem swych badań i poświęcił im wiele prac. Warto wspomnieć również o prywatnej pasji Profesora, jaką był język esperanto.

Zenon Klemensiewicz - językoznawca i dydaktyk - doskonale wywiązywał się również ze swych obowiązków, jakie wynikały z powierzonych Mu funkcji. Współpracował z wydawnictwami słownikowymi, będąc członkiem komitetów redakcyjnych trzech słowników: staropolskiego, języka polskiego (współczesnego) i Mickiewiczowskiego. Jako członek rzeczywisty PAN (od 1954, wcześniej od 1946 - PAU) należał do jej Prezydium i przewodniczył krakowskiemu oddziałowi PAN. Ponadto piastował stanowisko wiceprzewodniczącego Komitetu Językoznawstwa i przewodniczącego Komisji Kultury Języka tego Komitetu w ramach PAN. W ZNP pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego (od 1961) i przewodniczącego Sekcji Nauki tego Zarządu. Prezes TMJP i redaktor naczelny *Języka Polskiego* (od 1958) stał się członkiem World Academy of Art

And Science w USA.

Pisząc o tak szerokich horyzontach dociekań naukowych Profesora, należy zaznaczyć, iż zagadnienia, które wyznaczały drogę Jego pracy badawczej, nie należały w owym czasie do modnych. Dopiero prace, wykłady, odczyty Klemensiewicza inspirowały do bliższego zaznajamiania się z poruszonymi przez Niego kwestiami - głównie składniowymi. Tym bardziej należy więc docenić trud naukowych przedsięwzięć Profesora - w pewnym stopniu badacza - pioniera, badacza - samotnika.

Był cenionym i szanowanym człowiekiem. Uczony z rozległą wiedzą i znakomity pedagog ujmował ludzi także swymi walorami osobistymi. Rzeczowy, obdarzony niezwykłą umiejętnością szybkiego formułowania myśli w zwarte zdania był autorem wielu ciekawych wystąpień dyskusyjnych. Pięknie władał językiem polskim, toteż Jego wykłady nieraz kończyły się burzą oklasków. Punktualność i poczucie odpowiedzialności za powierzone Mu zadania, a także pełna skupienia uwaga, jaką poświęcał swym współpracownikom i uczniom wzbudzały do dziś podziw, jeśli przypomnimy, iż Profesor pozostawił ponad pięćset opublikowanych tekstów, czyli kilka tysięcy stron druku. Mimo więc licznych zobowiązań badawczych i dydaktycznych, zawsze znalazł czas dla drugiego człowieka.

Wyrazem uznania dla Zenona Klemensiewicza były przyznawane Mu wyróżnienia i nagrody. Otrzymał m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, Sztandar Pracy II klasy, a także złotą odznakę ZNP.

Jednak znacznie ważniejsze niż owe tytuły i zaszczyty okazuje się to, co Profesor pozostawił w ludziach - uczniach oraz kontynuatorach Jego polonistycznej myśli. Zenon Klemensiewicz zginął 2 kwietnia 1969 roku w katastrofie lotniczej, wracając z posiedzenia Sekretariatu Sekcji Nauki. Odszedł człowiek wybitny, a miarą tej znamienitości niech będzie chociażby fakt, że Jego prace powstałe wiele lat temu nieustannie są wykorzystywane przez dzisiejsze środowisko naukowe i to zarówno jako źródła wiedzy lingwistycznej, jak i źródła inspiracji dla dalszych poszukiwań badawczych.

Słowo, które określiłoby najpełniej postawę *miłośnika języka polskiego*, to *pasja*. Wszak z niebywałą pasją pracował nad problemami składni polskiej, językiem osobniczym, artystycznym czy historią języka polskiego. Z niemiejszym zaangażowaniem kształcił młodzież. W centrum jego dydaktyczno - badawczych obserwacji stało słowo. Z oddaniem równym pasji filatelisty - jak pisze jego była praktykantka Helena Skalska - zachęcał uczniów do gromadzenia słów:

„Takie to już bowiem panowały na lekcjach Profesora zwyczaj, że słownictwo zbierało się przy każdej okazji z zapalem takim samym, z jakim filatelista gromadzi znaczki pocztowe, a bibliofil książki. *Różni amatorzy zbierają różne przedmioty, a my zbieramy wyrazy* - mówił Profesor, a skutki tej akcji widoczne były w stylu wypowiedzi jego ucznia, w ich sprawności językowej, w swobodzie mówienia, poprawności stylu i jego estetyce”<sup>4</sup>.

Profesor w znacznym stopniu oddziaływał i wciąż oddziałuje na pracę badaczy. Za jednego ze swych mistrzów uznaje Go m. in. Walery Pisarek. Dorobek naukowy Klemensiewicza wysoko ocenia także Jego dawna doktorantka - Krystyna Pisarkowa. Ciepło wspomina Go także dzisiejszy papież - Jan Paweł II, niegdyś student Profesora. Do dziś Jego trytomowe fundamentalne dzieło jest jedną z podstawowych lektur studentów historii języka polskiego na polskich i zagranicznych uniwersytetach. To bez wątpienia najwyższy hołd i dowód uznania złożony Uczonemu. Oto kolejne pokolenie studiuje z uwagą artykuły sprzed tak wielu lat i zapoznaje się z tą częścią wiedzy, z którą bez osiągnięć Profesora Zenona Klemensiewicza zapoznać by się nie mogła.

<sup>4</sup> H. Skalska, *Wspomnienie byłej praktykantki*, [w:] *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Zenonowi Klemensiewiczowi*, pod red. J. Łapińskiej, Warszawa 1970, s. 17.